

## „Jak nie posmarujesz — nie pojedziesz“ Sensacyjny proces b. posła Wojciechowskiego o łapówki i nadużycia

Przed Sądem Okręgowym rozpoczął się sensacyjny proces b. posła z BB, Wojciecha Wojciechowskiego, oskarżonego o wyrabianie posad i pobieranie łapówek. Afera Wojciechowskiego wykryła się w toku dochodzenia prowadzonego przeciwko b. podkomisarzowi straży więziennej i referentowi spraw personalnych Departamentu Karnego Min. Sprawiedliwości, Stefanowi Dąbrowskiemu, oraz jego satelicie, Wacławowi Leliwie-Kani, którego słuszenie uważać można za króla fałszerzy.

Dąbrowski, mając wpływ na obsadzanie poszczególnych stanowisk w więzieniach, wyzyskał go w ten sposób, że za łapówki udzielał posad strażników więziennych. W bardzo wielu wypadkach kandydaci na posady nie mieli odpowiedniego wykształcenia. Braki te usuwał Kania, fałszując świadectwo szkolne.

W toku dochodzenia okazało się, że Dąbrowski ściśle współdziałał z posłem z BB Wojciechowskim. Dąbrowski skazany został na 5 lat więzienia, Kania zaś na 3 i pół roku.

Prokurator Sądu Okręgowego w Samborze, dowiedziawszy się o aferze Dąbrowskiego, zarządził sprawdzanie kwalifikacji służby więziennej. Zakwestjonowano przyjęcie do straży niejakiego Zaniewskiego, który zapytany, w jaki sposób i komu zawdzięcza posadę, oświadczył, że w jego sprawie interwenjował poseł na Sejm, nazwiskiem Wojciechowski, który pobral za wstawienie 300 zł. Wkrótce okazało się, że ten wypadek interwencji za łapówkę nie był u posła Wojciechowskiego odosobniony, lecz masowo, za pośrednictwem Dąbrowskiego, wyrabiał on posady.

Do mieszkania posła, przy ul. Widok 9 w Warszawie, przychodziło sporo ludzi, szukających pracy. Wszystkim Wojciechowski oświadczał, że może im pomóc, lecz jednocześnie żądał za to pieniądze w wysokości 300 — 700 zł. Pewnego razu zgłosił się do niego Kazimierz Penzo, prosząc o wynalezienie posady dla swego bezrobotnego brata Eugenjusza. „To będzie kosztować“ — powiedział wtedy Wojciechowski i kazał nazajutrz przynieść podanie petenta oraz 400 zł. Penzo z trudem wystrząsał się o pieniądze i w oznaczonym dniu powtórnie przybył do mieszkania posła. W obecności petenta Wojciechowski zatrzymał sobie 100 zł., resztę zaś razem z podaniem włożył do koperty i zaadresował do Dąbrowskiego. Ażby „interwencja“ była murowana, zadzwonił jeszcze i w trakcie rozmowy powiedział Dąbrowskiemu: „Stefciu, posyłam ci kogoś. Wszystko jest i dusza w kopercie“.

Kiedy ubiegający się o pracę prosili Wojciechowskiego o obniżkę „wynagrodzenia“, poseł rozkładał ręce i mówił: „Jest to świętostwo. Jednak takie czasy nastały, że jak nie posmarujesz, to nie pojedziesz“. Wojciechowski zasłaniał się tem, że wyrobienie posad kosztuje go dużo pieniędzy i otrzymane kwoty bierze nie dla siebie, lecz dla pewnego osobnika, który ma stosunki w więzienictwie. Zresztą Wojciechowski operował nie tylko na terenie więziennictwa, lecz również, mając wpływy i szerokie stosunki w kolejniectwie, jako prezes Warsz. Zw. Drużyn Konduktorskich, wyrabiał posady i na kolei. Podejmował się także interwencji w urzędach skarbowych, zabiegając o obniżenie podatków.

Wszechstronna działalność posła przynosiła mu duże zyski. Woj-

ciechowski, który poza djetami poselskimi, pobierał stałe wynagrodzenie na stanowisku prezesa Zw. Drużyn Konduktorskich, wkrótce stał się zamożnym człowiekiem. Obecnie posiada on w Poznaniu ładną kamieniczkę.

Obok Wojciechowskiego na ławie oskarżonych zasiada również i Dąbrowski, oskarżony o udział

w aferze łapówkowej. Oba nie przyznają się do winy, a Wojciechowski twierdzi, że padł ofiarą intryg. Rozprawie przewodniczy prezes Posemkiwicz, oskarża prokurator Korkuć. Obronę wnoszą adw.: M. Etingier i Skoczyński.

Proces Wojciechowskiego ze względu na olbrzymi materiał dowodowy, potrwa trzy dni.

## Co chcą zyskać Niemcy na wojnie włosko-abisyńskiej

Europejska opinia publiczna oczekiwała, że na zjeździe partii narodowo-socjalistycznej w Norymbierdze Hitler zajmie stanowisko wobec konfliktu włosko-abisyńskiego, będącego obecnie ośią zainteresowania opinii. Jednak ani Hitler, ani nikt z jego współpracowników nie poruszył tej sprawy bezpośrednio, a tylko z niektórych ustępów przemówienia da się wysnuć wniosek, obrzucający faktyczne oblicze Niemiec w obecnym okresie polityki międzynarodowej.

„Journal de Geneve“ snuje ciekawe przypuszczenia co do rozwoju wypadków w Europie na wypadek zbrojnego konfliktu w Afryce. Wspomniany dziennik szwajcarski wywodzi:

Hitler zainteresował świat kwestią Kłajpedy, z której chciałby uczynić niemiecki Memmel. Rzesza niemiecka tem samem występuje na scenę międzynarodowej tragedji, która rozgrywa się w tym momencie. Pomiędzy sporem włosko-abisyńskim a sporem niemiecko-litewskim jest związek o wiele ściślejszy, aniżeli się przypuszcza.

W roku ubiegłym Europa była poważnie zaniepokojona. Między Francją i Niemcami istniał spór o Zagłębie Saary, a Austrii groziło niebezpieczeństwo ze strony Niemiec. Włoska dyplomacja ze zdumiewającym zrysem dała rzeczywistości odwrócić te dwa niebezpieczeństwa. Mussolini użył pokojowego narzędzia, jakim jest Liga Narodów, aby zachować traktat wersalski. Dzięki Mussolinemu i dzięki jego energicznemu wystąpieniu wobec Hitlera równowaga w Europie osiągnięta została.

Konflikt abisyński jednak równowagę tę naruszył. Wszystko, co zdawało się być trwałe, znowu jest niepewne. Anglia, zaniepokojona echem, jakim odbiło się może wojna afrykańska wśród

### Z. Stryeńska Napisała sztukę

„Reduta“ w ciągu swych objazdów w bieżącym sezonie teatralnym zamierza wystawić widowisko p. t. „Misterjum Wielkanocne“, którego autorka jest znana artystka-malarka, Zofia Stryeńska. Widowisko o zbliżonym temacie napisał i inscenizował w „Reducie“ przed kilku laty L. Schiller. Ciekawe będzie porównanie „Wielkanocy“ Stryeńskiej i Schillera.

### Ulgi kinowe przedłużone do listopada

Przedstawiciele Zw. Właścicieli Kineoteatrów byli wczoraj przyjeźdźcami wice-prezydenta miasta Pohoskiego. Przedstawiciele kineoteatrów uzasadnili decyzerat co do dalszej indywidualnej niżki podatku widowiskowego.

Wice-prezydent Pohoski przyrzekł uwzględnić słuszny postulat właścicieli kin, postanawiając im indywidualną niżkę przedłużyć do listopada.

colorowych narodów. stanęła przeciw Włochom z energią, jakiej we Włoszech się nie spodziewano. Liczono już siły morskie obu mocarstw. Francja, ostrożnie lecz nieustraszenie, starała się pośredniczyć, tak jak w roku ubiegłym pośredniczyły Włochy w kwestji Zagłębia Saary. W roku ubiegłym jednak starania Rzymu uwiecznione zostały sukcesem, a to dzięki pojednawczości Francji. Obecnie natomiast usiłowania Paryża w kierunku pojednania natrafiały na nieustępliwość Mussoliniego.

Aby utrzymać równowagę, tak trudno osiągniętą w roku ubiegłym, Francja potrzebuje poparcia ze strony Londynu i Rzymu. Jednak ostatecznie musiała się zdecydować i chociaż oszczędza Włochy, stanęła po stronie Anglii, aby zachować Pakt Ligi Narodów.

O niepodległości austriackiej mówi się obecnie coraz częściej. Wątpić należy, czy Francja może obecnie liczyć na czynną pomoc Włoch, których siły koncentrują się na wzgórzach abisyńskich. Francja przeto potrzebuje przewidywania większych gwarancji ze strony Londynu i dlatego Laval w swym wystąpieniu genewskim mówił o francusko-angielskiej solidarności „w każdych wa-

## 50 czy 33 procent ulgi będą mieli urzędnicy na kolejach

Organizacje urzędnicze podjęły starania, aby ulgi kolejowe dla urzędników państwowych ujednolicono zostały na poziomie 50 proc. obowiązującej taryfy osobowej. Obecnie ulgi kolejowe, przyznane urzędnikom, wynoszą 33 proc. taryfy normalnej.

Jak slychać, postulaty urzędników nie mają widoków na uwzględnienie przy rewizji taryfy osobowej na polskich kolejach państwowych. Władze kolejowe stanęły na stanowisku, iż urzędnicy państwowi należą do kategorii osób o zapewnionych dochodach, które według wskaźników cen kształtują się stosunkowo lepiej niż dla innych warstw społecznych.

Rewizja taryfy osobowej zmierzająca do równego traktowania urzędników z uboższymi warstwami robotników, młodzieży szkolnej i inwalidów, którzy korzystają obecnie z tych samych ulg, co urzędnicy. Wyróżnienie urzędników z tej grupy byłoby, zdaniem władz kolejowych, niesłuszne, a zastosowanie 50-procentowej niżki dla podróżnych wszystkich wy-

## 600 historyków polskich obradowało w Wilnie

W Wilnie zamknięty został VI Powszechny Zjazd Historyków

### Sześćdziesięciolecie T. Polskiego w Poznaniu

Teatr Polski w Poznaniu, naczelna scena Wielkopolski, zasłużyła w walce o język rodzimy w b. zaborze pruskim, będzie obchodzić w bieżącym sezonie 60-lecie swojej pracy. Jubileusz prawdopodobnie odbędzie się dopiero na wiosnę i będzie połączony z zakończeniem sezonu. 60-ty rok swej działalności teatr otworzył wystawieniem „Judasa“ Rostworowskiego z L. Solskim w roli tytułowej. Była to zarazem uroczystość uczczenia 60-lecia pracy scenicznego L. Solskiego, któremu ofiarowano godność honorowego dyrektora poznańskiego teatru.

## Bojkot żydów w Łodzi według relacji prasy żydowskiej

Prasa żydowska skarży się na wielką akcję bojkotową w Łodzi. „Nasz Przegląd“ pisze o młodzieńcach, którzy „rozlepią gęsto na murach miasta, zwłaszcza w dzielnicach robotniczych, afisze, ulotki, lub napisy, nawołujące do bojkotowania sklepów żydowskich w rodzaju — „Nie kupujcie u żydów“, „przez z żydami itp. „Wojowniczość“ rodzimych hitlerowców sięga już tak daleko, że ostatnio wystawili oni przed niektórymi sklepami żydowskimi posterunki swoich członków, nie dopusz-

cające klientów do sklepów. Gdy niektórzy kupcy żydowscy starali się usunąć plakaty bojkotowe sprzed swoich sklepów, zostali przez dyżurnych rodzimych hitlerowców dotkliwie poturbowani, tak, że kilkakrotnie policja zmuszona była nawet interwenjować. Charakterystyczny przykład jest fakt, że agitatorzy endecji nie szczędzą również chrześcijanom. W wypadku, gdy jakiś kupujący chrześcijanin nie daje się wciągnąć na lew bezmyślną demagogii, wówczas zacietrzewieni agitatorzy bojkotowi przypinają mu na plecach złote kartki z napisem: „ten Polak

kupował u żyda“. Tego rodzaju plakaty na plecach nieswiadomego przechodnia wywołują w gawiedzi ulicznej zrozumiałą wesołość i reakcję. Szczególnie w silnej formie występuje ta agitacja na targowiskach i rynkach. Agitatorzy endecji uwijają się żywo wśród kupujących, nie dopuszczając do straganów, stoisk i sklepów żyd., grożąc opornym gniewem bożym, no i... swoimi kulakami. Rodzimi hitlerowcy posługują się również wzorami i metodami naszych zachodnich sąsiadów. Nierzadkie są wypadki, że chrześcijanie, wchodzący do sklepów żydowskich zostają sfilmowani“.

Pozatem pismo żydowskie skarży się na ulotki przeciwydowskie, przytaczając treść jednej z nich masowo kolportowaną in extenso:

„Robotniku i chłopie polski i ty inteligencie, co masz być przykładem dla innych, zbądź się! Jeśli Ci Ojczyzna nie droga, to dla przyszłości swych dzieci, którym grozi jeszcze większa nędza i popiewierka, a hańba dla narodu polskiego, jaka go czeka przez pomiaranie żydów, zbądź się i walcz... Walcz o Polskę bez żydów, a będzie Ci dobrze, dzieci Twoje nie będą głodne i obdarte. Polska — dla Polaków. Pamiętaj! nie kupuj u żydów. Każdy rozumie, że dziś bez robotników są tylko Polacy. W Polsce chleb i praca przedewszystkiem dla Polaków. Pamiętaj i popieraj tylko polskie przedsiębiorstwa. Pamiętaj! kunuj tylko u Polaków“.

Ta elukubracja — pisze żydowski dziennik — unstrzona jest karykaturą, na której widnieje nędzna w łachmany odziana polska rodzina robotnicza, pod ostrzałem śmiejącej się pary pasibrzuchów żydowskich“.

## Wśród pism

**RZĄD I PARLAMENT**  
„Kurjer Polski“ podkreśla, że niezależnie od personalnego składu nowego Rządu

...będzie niewątpliwie rzeczą bardzo interesującą, jak ułoży się współpraca rządu z nowymi ciałami ustawodawczymi. Właściwie teraz dopiero wejście w życie nowa konstytucja w całej pełni i rozpoczęcie się współdziałanie tych czynników, na jakich opiera się system rządów według nowej konstytucji. Oczywiście, że każdy system realizują ludzie i od ich poczyną zależy cały charakter tego systemu. Ale zainteresowanie ludzi, poważnie ujmujących zagadnienie państwa, kieruje się przede wszystkim ku samemu problemowi rządzenia i ukladu sił w państwie, jako podstawowym i zasadniczym“.

**I ZNOWU PLOTKI**  
„I. K. C.“ hotuje akcję prasy sowieckiej, która

...stwarza alarmujące nastroje w stosunkach niemiecko-litewskich. „Prawda“ przytacza wiadomości berlińskiego korespondenta „Le Journal“ o rzekomem zawarciu pomiędzy Polską a Niemcami porozumienia gentlemeniego w sprawie Kłajpedy. Niemcy zamierzają jakoby blokować Litwę od morza i zaatakować niemiecko-litewską granicę. Polska obejmie w tym czasie kontrolę na liniach kolejowych, ażeby zabezpieczyć powodzenie blokady“.

**BLOK BAŁTYCKI?**  
Tymczasem w Kownie, wedle informacji tegoż dziennika, „mówi się wiele o konieczności nawiązania stosunków z Polską“. Czytamy m. in.:

„Wśród głosów optymistycznych, które powstały w związku z konferencjami ministra Łozorajisa z min. Beckiem, pewne nastroje pesymistyczne spowodowane zostały otrzymaniem tej wiadomości z Niemiec o tem, że wkrótce wyjechać ma do Warszawy Ribbentrop. Według tych

doniesień, głównym tematem rozmów Ribbentropa z czynnikami politycznymi Polski ma być kwestja kłajpedzka. W kowieńskich kołach politycznych sądzą jednak, że misja Ribbentropa w Warszawie nie będzie miała powodzenia, ponieważ — jak utrzymują w Kownie — pozycja Polski odnośnie do kwestji Kłajpedy jest jasna.“

We wszystkich państwach bałtyckich krąży pogłoski o tem, że w chwili obecnej powstaje wielce aktualna sprawa konieczności powstania wielkiej ententy bałtyckiej pod protektorem Polski z rozszerzeniem jej na Finlandję. Jak wiadomo, projekt takiej ententy był już omawiany w r. 1923 w Warszawie. W pewnych sferach politycznych Litwy mówią również, że tematem rozmów min. Łozorajisa z min. Beckiem była właśnie kwestja powstania tej ententy; pozatem, wedle zdania tych kół, rozmowy miały dotyczyć i pozostałych państw bałtyckich“.

### CZY POTRAFIĄ?

Czy nowe izby ustawodawcze potrafią sprostać swoim wielkim zadaniom? Omawiając ich skład, „Depsza“ zauważa, że:

„Rolnictwo i biurokracja mają w izbach ustawodawczych przeważający głos. Natomiast przemysł, handel i rzemiosło na 274 suwerenów w obu izbach ma zaledwie 17 przedstawicieli, czyli, że Polska może pozostać nadal rolniczo — biurokratyczna, a więc bardzo słabą gospodarczo“.

Tymczasem: „Obywatele nie mogą wciąż czekać na niższe ceny, wstrzymując zakupy, odcierając się z decyzjami i realizacją projektów. Nasza maszyna gospodarcza musi się szybciej obracać i to w zakresie prywatno — gospodarczym, bo tylko wtedy przybywa nowa warsztaty pracy i rodzi się nowy pieniądź. A ten nowy pieniądź jest nam dziś jaknajbardziej potrzebny, ani nie stworzy go ani rolnictwo, ani biurokracja, lecz tylko rozwijający się opłacalny przemysł, handel i rzemiosło“.

## Ford kontrkandydatem Roosevelta Walka o stanowisko prezydenta St. Zjedn.

WASZYNGTON, 23.9. Wobec zbliżającej się kampanji przygotowawczej do wyborów prezydenta Stanów Zjednoczonych, w amerykańskich kołach politycznych zaczynają ujawniać się tendencje do zgrupowania żywiołów konserwatywnych, nieprzychylnie usposobionych do polityki prez. Roosevelta. Jest mowa o możliwości połączenia republikanów konserwatywnych z demokratami konser-

watystami: grupa profesorów uniwersytetu w Pensylwanji, popierająca ten projekt proponuje, by stronnictwo republikańskie przeciwstawiło prez. Rooseveltowi kandydaturę Henryka Forda, który dawniej był demokratą, a do partji republikańskiej przeszedł po objęciu władzy przez Roosevelta. Ford jest zaciekłym przeciwnikiem polityki reformatorskiej Roosevelta.

## 450.000 górników strajkuje w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON, 23.9. (PAT). Dziś rozpoczął się w 22 stanach strajk górników, obejmujący 450 tys. ludzi. Zastępca sekretarza pracy Macgrady konferował z przedstawicielami przedsiębiorców i górników w nadziei osiągnięcia porozumienia, jednakże rozkaz przystąpienia do strajku został ogłoszony.

Spodziewają się tu, że prezydent Roosevelt który jest w dro-

## Miliony złotych na warsztaty żydowskie w Polsce

Jak wiadomo, niedawno odbył się w Londynie zjazd żydów polskich zagranicą, który zakończył się powołaniem do życia Związku, reprezentującego ludność żydowską z Polski. Do egzekutywy wybrano p. Dawida Hirscha (krewnego barona Hirscha).

P. Dawid Hirsch bawił niedawno w Warszawie i na konferencji prasowej oświadczył, iż żydzi w Polsce dostaną 100.000 funtów szterlingów dla wzmocnienia sytuacji gospodarczej ludności żydowskiej w Polsce.

### Czy zaprenumerowałeś już

# ABC

## Nowiny Codzienne?